

# Wstęp

Tytuł książki sugeruje, iż jej autor to człowiek „wiekowy”, mający spore doświadczenie w pracy uniwersyteckiej. I tak jest w istocie – myślę, że ponad dwudziestoletnia praktyka w wykładach, dorobek mierzony liczbą opublikowanych książek i artykułów, a do tego jeszcze zbliżający się kres kariery zawodowej upoważnia mnie właśnie do autorstwa tej publikacji. Zauważyłem też, że taki tytuł uprawnia mnie w istocie do swego rodzaju subiektywizmu – po prostu mogę tu przedstawić własną wizję romantyzmu, tym bardziej, że biografie literackie np. Mickiewicza są przecież obecne i dostępne na rynku.

A więc tym pewniej przystępuję do następujących, merytorycznych już rozdziałów.